

Choroba koronawirusowa rynsztoku technologicznego w aspekcie Opinii Sanitarnej o problemie szkodliwości szczepień

Wszystkie technologie tworzące, inicjujące, uaktywniające i potęgujące chorobę koronawirusa zostały już w Polsce wprowadzone i zainstalowane w ten sposób, że ta choroba dopóty będzie w Polsce obecna, dopóki te technologie będą w Polsce istnieć. Taka jest przyczyna obecności w Polsce tej covidowej pandemii.

Przywołane wyżej technologie, generujące na wszelkie możliwe sposoby chorobę koronawirusa, działające w synergii we wzajemnym powiązaniu przyczynowo - skutkowym, fizycznie, chemicznie, biologicznie, toksycznie, elektromagnetycznie, torsyjnie, jonizacyjnie, na podobieństwo działań militarnych różnych formacji rażenia - w celu potęgowania skali pandemii, niszczą odporność zdrowotną, biologiczną ludzkiego organizmu, którą reprezentuje każda błona komórkowa ochronna wszystkich komórek, zwłaszcza komórek płucnych.

Jest to podstawowa rola i podstawowe zadanie błony komórkowej, aby chronić wnętrze komórki przed agresją wirusów i koronawirusów **wewnętrznych** - tych które w ogromnych ilościach znajdują się w naszym organizmie.

Technologiczne, fizyczne, chemiczne, biologiczne, toksyczne, elektromagnetyczne, torsyjne, jonizacyjne uszkodzenie błony komórkowej to dla każdej żywej komórki i całego naszego organizmu katastrofa w postaci braku odporności zdrowotnej, biologicznej, którą jak wyżej zdiagnozowałem reprezentuje błona komórkowa. I taki jest podstawowy cel stosowania technologii generujących chorobę koronawirusa, **żeby tę błonę ochronną okaleczyć, uszkodzić w intencji całkowitego wyeliminowania odporności biologicznej, zdrowotnej człowieka na covidowe choroby pandemiczne oraz wszelkie inne możliwe zaccipowania, by każdy zaccipowany człowiek mógł być jak bydlę kontrolowany i beznadziejnie zależny od „koordynatora”**.

Żadna szczepionka nie jest w stanie celowo technologicznie okaleczonej (podziurawionej, perforowanej) błony komórkowej naprawić, a wręcz przeciwnie każda szczepionka przez wprowadzenie przeróżnych **zewnętrznych** trucizn rzekomo uodparniających, generuje jeszcze większe, śmiertelnie niebezpieczne zagrożenie.

Wszystkie bowiem wprowadzone do organizmu ludzkiego **zewnętrzne** trucizny wejdą przez celowo technologicznie okaleczoną, dziurawą błonę komórkową jak przez otwarte wrota do wnętrza komórki i razem wspólnie z wirusami i koronawirusami **wewnętrznymi** dokonają oczekiwanej przez twórców „**strzykawki morawieckiej**” okrutnej egzekucji.

Technologie te, które nazywamy technologiami mamonalnej, gromadnościowej, koncernowej cywilizacji rabunku i śmierci, stały się w Polsce faktem dzięki staraniom kolejnych rządów - przy przyzwoleniu a nawet błogosławieństwie Kościoła oraz mediów kościelnych - Radia Maryja przede wszystkim oraz każdej parafialnej ambony kościelnej.

Chorobę koronawirusa z wyżej podanych technologicznych powodów należy nazywać w nauce o medycynie współczesnej **chorobą koronawirusową współczesnego, kloaczno - ściekowego rynsztoku technologicznego**.

Nazwa tej choroby, jako jednostki chorobowej, została tak sformułowana w intencji pokazania technologicznej przyczyny sprawczej, przez analogię do panującej w średniowieczu **choroby kloaczno rynsztoku ścików komunalnych**, jako przyczyny sprawczej dżumy i cholery. Przyczyny, powody i okoliczności historyczne tych chorób są inne, natomiast tragiczne skutki biologiczne dla człowieka **takie same**.

Porównywane choroby, występujące w różnych czasach historycznych, charakteryzuje więc całkowite podobieństwo tworzenia się i powstawania choroby oraz ta sama kolejność cyklu rozwoju procesu chorobowego.

Najpierw powstawanie i tworzenie się choroby, a dopiero potem, w drugiej kolejności pandemiczne potęgowanie skutków choroby w wyniku agresji wirusów i koronawirusów **wewnętrznych**, które w żywych organizmach ludzkich w ogromnych ilościach zawsze się znajdują.

A więc najpierw choroby, takie czy inne, jako pierwszy etap sprawczy katastrofy zdrowotnej ludzkiego organizmu, a dopiero potem atak i inwazja wirusów i koronawirusów **wewnętrznych** własnych, które nie są sprawcami - winowajcami choroby, lecz tylko konsumentami zniszczonej, okaleczonej chorobą tkanki - z wykluczeniem sprawczej roli wirusów i koronawirusów **zewnętrznych**.

To koronawirusy **wewnętrzne**, a nie **zewnętrzne**, są głównymi wykonawcami wyroków śmierci, wydanych na człowieka przez kreatorów technologii tworzących, inicjujących, uaktywniających i potęgujących te choroby.

Choroby **sprawcze** pandemii koronawirusa są najczęściej traktowane nierzetelnie i błędnie jako choroby **towarzyszące** rzekomej inwazji koronawirusów **zewnętrznych**, co jest kompletnym nieporozumieniem. Zwalanie winy na koronawirusy **zewnętrzne** stanowi istotę medycznej mgły diabelskiej dezorientacji w medycynie współczesnej, reprezentowanej przez tzw. „autorytety medyczne”, będące na usługach przemysłu chemiczno - farmaceutycznego oraz koncernów energetycznych, koncernów sieciowo - komunikacyjnych, żywnościowych i innych.

Liczne badania naukowe wielokrotnie potwierdziły fakt, że wirusy i koronawirusy **zewnętrzne** są niewinne i nie są sprawcami pandemii, a sprawcami pandemii są wirusy i koronawirusy **wewnętrzne**.

To **kloaka** (według Słownika Wyrazów Obcych: kloaka - oznacza ściek, w starożytnym Rzymie kanał odprowadzający nieczystości z miasta) średniowiecznych rynsztoków ścieków komunalnych kiedyś tworzyła, a obecnie **kloaka** współczesnych rynsztoków technologicznych („ścieków” technologicznych) tworzy choroby i na bazie tych chorób rozwija się i mnoży taki, czy inny koronawirus przede wszystkim **wewnętrzny** - uaktywniony, uzłośliwiony, aktywowany przez te choroby - bez udziału wirusów i koronawirusów **zewnętrznych**.

Chyba że zostaną one przy okazji wprowadzania różnych rzekomo uodporniających trucizn **zewnętrznych**, jako koronawirusy **zewnętrzne**, wprowadzone za pomocą szczepionki do organizmu ludzkiego - w interesie zleceniodawców „filantropów” i „samarytan” współczesnych.

Taki jest główny, podstawowy mechanizm każdej wirusowej, czy koronawirusowej pandemii. „**Strzykawka morawiecka**” na nic się tu nie przydaje, ponieważ szczepionek na wszystkie **technologie tworzące, inicjujące, uaktywniające i potęgujące chorobę koronawirusową współczesnego rynsztoku technologicznego po prostu nie ma, nigdy nie było i nigdy nie będzie**.

W tym świetle wszelkie maseczki proponowane przez rządzących oraz dyrygujących nimi tzw. „lekarzy - ekspertów” (finansowanych w ten czy inny sposób przez przemysł chemiczno - farmaceutyczny i przez producentów wszelkich szczepionek) w tym celu, aby blokowały drogę koronawirusom **zewnętrznym** do wnętrza ludzkiego organizmu i jednocześnie nie pozwalały koronawirusom **wewnętrznym** wydostać się na zewnątrz z ludzkiego organizmu, służą właściwie tylko po to, aby żadna trucizna, łącznie z dwutlenkiem węgla, którą a akcie samoobrony nasz organizm próbuje się pozbyć, nie mogła być wydalona poza obręb naszego ludzkiego ciała i w ten sposób przestała nas zabijać.

Mamy do czynienia z takim absurdem medycznym, który nie mieści się w roztropnie myślącej głowie i całkowicie dyskwalifikuje wszystkich rządzących oraz „lekarzy - ekspertów”, tzw.: „filantropów”, „samarytan” współczesnych.

Rok 2020. przejdzie do historii jako rok najbardziej irracjonalnego zachowania całej ludzkości w dziejach. To irracjonalne zachowanie szczególnie mocno dotknęło rządzące kasty, co widać po narzucanych w różnych krajach idiotycznych zakazach, rzekomo w trosce o zdrowie ludzkie, zagrożone przez koronawirusa. Historia uczy, że za szczytnymi hasłami najczęściej kryje się coś nikczemnego z polecenia manipulatorów, kreujących się na zbawców świata.

Rok 2020. to rok narodzin dyktatury medycznej, która przyjęła formę faszyzmu medycznego, a w stosunku do narodu polskiego formę **religii rasistowskiego antypolonizmu, jako odmiany rasizmu wobec całej rasy słowiańskiej**, realizującego wobec Słowian całej Europy Środkowo - Wschodniej technologiczno - medyczne ludobójstwo depopulacyjne w intencji dokonania holokaustu tej słowiańskiej rasy.

Od dziesięcioleci wielkie międzynarodowe koncerny farmaceutyczne, z przyzwoleniem rządzących elit, skutecznie fałszowały wiedzę medyczną za pomocą ogromnych pieniędzy, przeznaczonych na odpowiednio ukierunkowane badania medyczne. Ta sfałszowana wiedza medyczna trafiła na naszych oczach do umysłów ludzkich, głównie lekarzy i takich, co śledzą publikacje medyczne w języku angielskim.

Fałszowanie wiedzy medycznej zaczęło się od wmówienia ludziom, że za choroby trapiące ludzi odpowiadają wszechobecne szkodliwe mikroby, wirusy i koronawirusy. Jak do tego doszło opisuje publikacja „Historia chorób zakaźnych” (Dr Patrick Quanten). Autor wyjaśnia, że w umysłach lekarzy zakorzeniły się dwa następujące absolutnie błędne poglądy:

- **bakterie, wirusy i koronawirusy powodują infekcje**
- **bakterie, wirusy i koronawirusy atakują organizm z zewnątrz**

„Wielokrotnie powtarzane eksperymenty naukowe obaliły te dwa absurdalne i notorycznie powtarzane poglądy”. Te fałszywe poglądy zostały tak mocno zakorzenione w umysłach ludzkich, że ci, którzy ich nie podzielają, są traktowani jak niespełna rozumu - oczywiście w interesie ludzi o mentalności Josefa Mengele, ludzi przez szatana opętanych żądzą mamony i żądzą władzy.

Na tych fałszywych poglądach zbudowana jest cała historia biznesu szczepienniczego. Ta historia została szczegółowo opisana w rzetelnej literaturze medycznej („300 lat oszustw”, Tom I, II, III, Dr Jerzy Jaśkowski).

„Zawodowi medycy uznali, że choroby zakaźne są spowodowane przenikaniem obcego żywego organizmu do organizmu człowieka. Głównym argumentem przemawiającym za taką teorią naukową był fakt, że te rzekomo obce żywe organizmy (bakterie) można było zobaczyć pod mikroskopem”.

Ten fenomen wiary człowieka, że tylko to, co widzi jest prawdą, przez tysiące lat powodował głęboką wiarę ludzi, że słońce obraca się wokół Ziemi. Człowiek przecież na własne oczy widział, że Słońce rano wschodzi, a wieczorem zachodzi i w to, co widział, wierzył.

„Te przedtem „niewidzialne” stworzenia nie tylko istniały, ale ponadto znajdowano je w dużej ilości w chorej tkance. Ich obecność w takich wypadkach doprowadziła do twierdzenia, że muszą być odpowiedzialne za spustoszenia, ponieważ były nieobecne, albo występowały w bardzo małych ilościach w zdrowej tkance. Już sam ten fakt ich obecności sprawiał, że wyglądały na sprawców.

W licznych badaniach naukowych wykazano, że występowanie bakterii w chorej tkance jest naturalnym zjawiskiem towarzyszącym chorobie. Udowodniono, że bakterie te powstały w obrębie chorej tkanki jako bezpośredni skutek choroby i że to nie była żadna inwazja zewnętrzna.

Innymi słowy, bakterie były obecne, ale nie były sprawcą choroby. Choroba już istniała, a w niektórych przypadkach dawała początek bakteriom pochodzącym z wnętrza szczątków powstałych wskutek choroby”.

A więc najpierw zaistniała choroba i dała początek inwazji bakterii własnych, a nie żadna inwazja bakterii **zewnętrznych** dała początek chorobie. Zawodowi medycy „odwrócili kota ogonem”, bo tak kazała im myśleć przeogromna żądza władzy i żądza mamony „filantropów” i „samarytan” biznesu oraz polityki. Teoria zawodowych medyków o sprawczej winie bakterii **zewnętrznych** została rozszerzona na **zewnętrzne** wirusy i koronawirusy.

Wszystkie technologie tworzące, inicjujące, uaktywniające i potęgujące chorobę koronawirusową współczesnego rynsztoku technologicznego zostały już w Polsce wprowadzone i zainstalowane oprócz jednej. Tą jedyną jeszcze do Polski nie wprowadzoną technologią jest technologia elektrowni jądrowych.

Tony dokumentów i faktów wyczerpały całkowicie temat szkodliwości technologicznie przestarzałej energetyki jądrowej - ekonomicznie nieuzasadnionej i w warunkach polskiej geoprzyrody nedorzeczej, ekologicznie koszmarnie kosztownej (Fukushima) i niebezpiecznej dla planety Ziemi, jej klimatu, powietrza, wody, gleby oraz wszystkich żywych organizmów z człowiekiem włącznie.

„Parowóz” z odchodzącej epoki, czyli błędna polityka energetyczna rządu...Cywilizacyjna, paranoiczna idea wytwarzania prądu elektrycznego, bardzo chora, niebezpieczna dla środowiska planety Ziemi i niezwykle kosztowna. Dziesiątki miliardów dolarów/funtów/euro ustawiają w statystycznie przyspieszanej kolejce po „śmierć” miliony istnień ziemskich organizmów żywych, w tym również istnień ludzkich. Ludzkość nie może i nie powinna utrzymywać i pogłębiać tej paranoi oraz patologii, w szczególności z uwagi na główny cel, jakim jest przetrwanie życia na Ziemi oraz już istniejące, nowe, czyste i niewyczerpalne źródła energii, także nowe, znakomite sposoby, technologie i strategie wytwarzania, magazynowania i wykorzystywania energii elektrycznej”.

W świetle tej diagnozy technologiczne cechy energetyki jądrowej noszą w sobie znamiona umysłowej patologii i braku ludzkiego rozsądku. W obecnej sytuacji, gdy panoszy się pandemia koronawirusa w szczególności, ponieważ promieniowanie torsyjne oraz promieniowane jonizujące każdej elektrowni jądrowej stanowi narzędzie bardzo silnej aktywacji nie tylko chorób nowotworowych, ale także, a może przede wszystkim, narzędzie walki biologicznej z narodem polskim za pomocą broni biologicznej.

Zasięg covidotwórczego i rakotwórczego promieniowania torsyjnego wynosi **do 200 km** od każdej elektrowni jądrowej. To torsyjne promieniowane oraz promieniowanie jonizujące elektrowni jądrowych powoduje:

- **w procesie fizycznym:** jonizację, dysocjację, dyfuzję, powstawanie rodników, powstawanie par elektronów i jonów,
- **w procesie chemicznym:** radiolizę, polimeryzację, utlenianie,
- **w procesie biologicznym:** zmiany przepuszczalności błon komórkowych, utlenianie grup SH, pękanie chromosomów,
- **w procesie medycznym:** zaburzenia czynnościowe tkanki chłonnej, szpiku, gruczołów hormonalnych, zmiany zwyrodnieniowe soczewki, przewodu pokarmowego, zmiany zapalne skóry.

Przedmiotową wiedzę należy polecić w szczególności „zatroskanej o nasze zdrowie i życie” władzy partii PiS, która demonstruje od lat wprost paranoiczne i maniakkalne uwielbienie dla wszelkich możliwych ekoterroryzmów fizycznych, chemicznych, biologicznych i medycznych energetyki jądrowej.

Energetyka jądrowa jest zaprzeczeniem idei „zielonej energetyki”. Pomysł intensyfikacji procesu osuszania i kontynentalizacji klimatu na polskim terytorium przez odparowanie ogromnych ilości wody za pomocą technologii atomowej, jako odpadu technologicznego, w warunkach katastrofy klimatycznej w postaci suszy i niedostatku wody na całym polskim terytorium, jest pomysłem szokującym rozum ludzki.

Z tego zasadniczego powodu wprowadzenie w błąd całej polskiej zbiorowości narodowej, a także całego rządu polskiego, polegające na wykorzystaniu do wypromowania energetyki jądrowej osoby Dyrektora Radia Maryja O. Dr. Tadeusza Rydzyka na Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo Energetyczne Polski” w Toruniu, w dniu 28 września 2019 r. w sprawie energetyki jądrowej.

W tym dniu O. Dr Tadeusz Rydzyk, uwielbiany przez całą religijną Polskę i również przeze mnie, **podziwiał** wszystkie, wypowiedziane ustami rządowego, atomowego lobby, kłamstwa energetyczne, dotyczące technologii budowy elektrowni jądrowych, jako technologii rzekomo: „zero - emisyjnej”, „czystej”, „stanowiącej postęp techniczny i skok cywilizacyjny”, „najtańszej i najbezpieczniejszej”, „jedynej”, akceptowanej przez Polaków w ramach „konsultacji społecznych”.

Padły na Konferencji następujące sformułowania:

„Jest zawarta ugoda społeczna w sprawie energetyki jądrowej”,

„Ślask się zgodził”,

„Jest konsensus w Polsce”,

„Rada Ministrów poparła ten wybór”,

bo inne istniejące w Polsce i na świecie znakomite sposoby i metody pozyskiwania energii elektrycznej - znacznie lepsze, rzeczywiście i całkowicie czyste ekologicznie, rzeczywiście najtańsze i najbezpieczniejsze, i rzeczywiście energetycznie wydajniejsze **„rzekomo nie istnieją”.**

Energetyka jądrowa jest w warunkach ogromnego zagrożenia chorobą koronawirusową rynsztoku technologicznego gwoździem do trumny dla polskiego narodu. Obok „strzykawki morawieckiej” oraz innych technologii rynsztoku technologicznego - kolejnym gwoździem do ponownego ukrzyżowania Chrystusa na polskiej ziemi - jako element inżynierii tworzenia, inicjowania, uaktywniania i potęgowania pandemii koronawirusa w Polsce. W tym świetle skala lucyferycznego kłamstwa na falach Radia Maryja **przekracza ludzką wyobraźnię**

Należy przywołać geopolityczną, opartą na Fatimie, wielką wizję św. Jana Pawła II: **„płuc do oddychania dla Wschodu i Zachodu”** - obejmującą całe polskie terytorium. Ta wizja **„płuc do oddychania zdrowym powietrzem i klimatem chrześcijańskiej cywilizacji dla Wschodu i Zachodu”** to testament Wielkiego Papieża, który czeka na realizację .

Znamienne są słowa przesłania św. Jana Pawła II: **„Polska niczego nie może stracić ze swoich dóbr materialnych i duchowych, które za cenę krwi broniły pokolenia naszych przodków”.** W tych słowach zawarta jest wielka troska o to, aby ten testament dla Polski i Polaków mógł być zrealizowany, po Jego śmierci. Tych słów ostrzeżenia św. Jan Paweł II nie rzucał na wiatr. Przyszedł teraz czas realizacji Jego wielkiego testamentu.

Papież nie był „za Unią Europejską”, ponieważ nie były spełnione wszystkie warunki akcesji. **„Na równych prawach”** - mówił Papież. Trzeba wyjaśnić na czym polega to oszczerstwo.

Taka jest różnica między unią papieską a Unią Europejską, pisaną z dużej litery, jak między królestwem niebieskim a Królestwem Diabelskim, też z dużej litery napisanym.

Demokracja, która nam to Diabelskie Królestwo zafundowała, jest ustrojem bolszewickim, w którym zawsze ogłupiona i zmanipulowana większość przegłosuje nie dającą się zmanipulować, roztropną mniejszość. Taka demokracja nie ma prawa dalej w Polsce istnieć.

Naród polski zapomniał o ostrzeżeniach Papieża. Nie przypuszczał św. Jan Paweł II, że nie tylko rabunek „**dóbr materialnych i duchowych**”, ale przede wszystkim rabunek **dóbr fizycznych, biologicznych, zdrowotnych**, jako konstytucji fizycznej całej polskiej zbiorowości narodowej, etnicznej i religijnej, czyli całego biologicznego potencjału zdrowia i życia polskiego narodu za pomocą inżynierii szczepionkowego holokaustu i "strzykawki morawieckiej" w ramach programu technologiczno-medycznego ludobójstwa depopulacyjnego, **będzie przez Radio Maryja wspierany reklamą telewizyjną.**

Energetyka jądrowa jest główną i jedyną przyczyną katastrofy klimatycznej planety Ziemi w postaci globalnego ocieplenia - spowodowanej przez człowieka. Elektrownie jądrowe stanowią żywe, całkowite zaprzeczenie idei „zielonej energetyki” i ogromne niebezpieczeństwo dla planety Ziemi, jej klimatu, powietrza, wody i gleby, przyrody i geoprzyrody, zwłaszcza na całym polskim terytorium ze względu na katastrofalny deficyt wody, co prowadzi w gwałtownym tempie do katastrofy suszy.

Energia jądrowa **nie jest energią zieloną**, ponieważ energetyka jądrowa produkuje jako odpad technologiczny gigantyczne ilości gazu cieplarnianego, potęgującego efekty globalnego ocieplenia i kontynentalizacji klimatu z powodu zmian na Słońcu. I tym gazem nie jest dwutlenek węgla, który żadnego wpływu na przyspieszanie procesu globalnego ocieplenia praktycznie nie ma i jako gaz życia jest planecie Ziemi bardzo potrzebny.

Ten podstawowy gaz cieplarniany w postaci pary wodnej w *Protokole z Kioto do ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w Sprawie Klimatu* celowo i świadomie nie został wymieniony, aby kłamstwo klimatyczne miało charakter oficjalnego, międzynarodowego dokumentu, służyło zbrodniczej technologii geoinżynierii klimatycznej „chemtrails”, która jest jedną z głównych technologii tworzenia współczesnej choroby koronawirusowej kłoczno - ściekowego rynsztoku technologicznego. i było jako takie ślepo akceptowane przez wszystkie nieuczciwe autorytety i nieuków na całym świecie, a także struktury władz państwowych.

Przykład kłamstwa klimatycznego, wśród wielu kłamstw w dziedzinach różnych technologii, jest najbardziej charakterystyczny i jaskrawy i służy przede wszystkim **promocji energetyki jądrowej, jako głównej i jedynej przyczyny katastrofy klimatycznej planety Ziemi w postaci globalnego ocieplenia - spowodowanej przez człowieka.**

Dwutlenek węgla jest bardziej ekologiczny od atomu, ponieważ jako gaz życia, jest planecie Ziemi bardzo potrzebny, aby cała przyroda, lasy i rośliny, mogły rosnąć. Ponadto istnieją sprawdzone w praktyce i stosowane technologie całkowicie **bezemisyjnego** wydobycia energii z głębokich pokładów węgla oraz skał gorących za pomocą głębokich odwiertów.

Globalne ocieplenie z dwutlenkiem węgla jako przyczyną, nie ma praktycznie nic wspólnego. - takie oszustwo, które jest dowodem dyskwalifikującym oszustów klimatycznych, staje się śmiertelnie dla całego polskiego narodu niebezpieczne.

Zmiany klimatyczne planety Ziemi nadchodzą. Ale jeżeli można o przyczynach tych zmian ze strony człowieka, a nie natury mówić, to z całą odpowiedzialnością można postawić diagnozę, że tą przyczyną jest **energetyka jądrowa**, a nie energetyka węglowa.

Energetyka jądrowa bowiem jest setki razy bardziej niebezpieczna dla klimatu Ziemi od energetyki węglowej, ponieważ para wodna, jako główny gaz cieplarniany i technologiczny odpad produkcyjny elektrowni jądrowych jest setki razy bardziej niebezpieczna dla klimatu Ziemi, niż dwutlenek węgla.

Jest to technologia okrutna dla planety Ziemi i człowieka, ponieważ dokonuje rabunku jego biologicznej, odporności zdrowotnej na wirusy i koronawirusy i przez to pozbawia człowieka prawa do życia od chwili poczęcia aż do naturalnej **i niczym celowo nieprzyspieszonej śmierci.**

Jej plonem nie są wojenne stosy trupów, które wywołują kosztowny opór, ale pandemiczne choroby nowotworowych i koronawirusowych w czasie pokoju, które koncernom rabującym ludzkie zdrowie i życie przynoszą stokrotne zyski, a ludziom celowo przyspieszone terminy śmierci.

W tym czasie, gdy trwała Ogólnopolska Debata na temat Ludobójstwa Słowian Europy Środkowo - Wschodniej w Gdańsku - Oliwie w dniu 26 i 27 lutego 2021 roku, rząd polski intensywnie pracował w tym kierunku, aby tę ostatnią, jeszcze nie istniejącą w Polsce **technologię tworzącą, inicjującą, uaktywniającą i potęgującą chorobę koronawirusową współczesnego rynsztoku technologicznego** do Polski wprowadzić i w tym celu umowę w sprawie budowy w Polsce elektrowni jądrowych z koncernem amerykańskim podpisał.

Umowa nie jest ważna, ponieważ na samym kłamstwie i fałszu jest oparta, o czym świadczy dokument w postaci opracowania pt. „Ocena Merytoryczna treści wypowiedzi prominentnych przedstawicieli rządu polskiego na Konferencji Naukowej „Bezpieczeństwo Energetyczne Polski” w Toruniu w dniu 28 września 2019 r. w sprawie energetyki jądrowej oraz treści innych dokumentów..

Decyzja rządowego lobby atomowego podjęta przy aktywnym współudziale mediów toruńskich jest aktem antypolonizmu technologiczno - medycznego, jako formy rasizmu wobec całej rasy słowiańskiej z naruszeniem rygorów prawa międzynarodowej rangi w postaci **Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa** - ratyfikowanej przez wymaganą liczbę państw z Polską łącznie w 1951 roku i obowiązującej do dnia dzisiejszego.

Istnieje ogromna ilość materiałów dowodowych, uzasadniających prawo narodu polskiego do wniesienia **Oskarżenia władzy w Polsce o dokonanie poważnego zamachu na zdrowie i życie Polaków.**

Naród polski ma prawo oraz obowiązek, w ramach samoobrony, pozbawić władzę prawa wykonania wyroku śmierci na największym własnym dobru wspólnym, który posiada, na zdrowiu i życiu tego pokolenia Polaków i pokoleń następnych - za pomocą narzędzi technologiczno - medycznego ludobójstwa depopulacyjnego, do których należą technologie śmierci, ich produkt - koronawirus oraz **strzykawka morawiecka** - jako etap ostatni totalnej depopulacji .

Podstawę prawną do takich działań stanowią, prócz centralnego przykazania **Dekalogu**, rygory prawa międzynarodowej rangi w postaci **Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa** (ratyfikowanej przez wymaganą liczbę państw w 1951 roku i obowiązującej do dnia dzisiejszego).

Konwencja ta mówi, że: „**Ludobójstwem są takie czyny, jak poważny zamach na konstytucję fizyczną i mentalną zbiorowości o stałych cechach, celowe pogarszanie warunków życia tej zbiorowości, działania zmierzające do zmniejszenia liczebności tej zbiorowości – w zamiarze zniszczenia całkowicie lub częściowo społeczności narodowej, etnicznej i religijnej**”

„**Filantropizm**” rządu partii PiS, który „**przedwcześnie**” przychyła nieba z błogosławieństwem Kościoła polskiemu narodowi - stanowi wyraźne naruszenie rygorów tej Konwencji, w kamuflażu, w osłonie i pod parasolem lucyferycznej, rzekomej troski o zdrowie i życie polskiego narodu.

W związku z powyższym proponujemy w trybie natychmiastowym (jak najszybciej), obok **Aktu Oskarżenia (z pełnym Uzasadnieniem)** władzy państwa polskiego o naruszenie rygorów prawa międzynarodowego w postaci przywołanej wyżej **Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa**, opracowanie **Programu Wyborczego** dla Narodowego Ruchu Królewskiego (Monarchicznego) pod hasłem wyboru „**Trzeciej Drogi**”, według testamentu św. Jana Pawła II - w czasie przyspieszonych z inicjatywy tego Ruchu, wyborów powszechnych.

Nie jest to zadanie dla jednego człowieka. Potrzebny jest **Zespół Redakcyjny Programu Wyborczego**, złożony z światłych, mądrych ludzi, **świeckich i duchownych**, który uwzględni wszystkie aspekty potrzeby chwili i w sposób niezwykle, wnikliwy, precyzyjny przedstawi nie tylko to, o jaką stawkę w tych wyborach chodzi, ale również bez formy obietnic zaproponuje wszystkim Polakom, młodym i starym, wszystkie rzeczywiste realne korzyści materialne, polityczne, ekonomiczne, biznesowe, ekologiczne, gospodarcze wynikające z faktu wyboru „**większego dobra**” zamiast „**mniejszego dobra**” - w ramach dyktatury „**Trzeciej Drogi**” w strukturze logiki trójwartości, w której naród polski sam decyduje o swoim losie z całkowitym wyeliminowaniem czarno - białego, dwubiegunowego myślenia partyjnego, polegającego na absurdzie wyboru „**mniejszego zła**” zamiast „**większego zła**”.

Program Wyborczy powinien być zredagowany i przedstawiony w taki sposób, aby Radio Maryja i każda parafialna ambona kościelna z racji swojej misji była zobowiązana do jego przedstawienia szerokiej katolickiej opinii publicznej.

Chodzi mianowicie o to, aby Kościół nie mógł wyprzeć się pod byle pretekstem swojej misji dziejowej, wyprzeć się obowiązku obrony centralnego przykazania Dekalogu, czyli wyprzeć się Chrystusa, a także by nie mógł za każdym razem nakazywać dokonywania wyboru „**zgodnie ze swoim sumieniem**” w sytuacji, gdy sumienie w każdej dziedzinie życia społecznego: w polityce, gospodarce, ekonomii, nauce, technice, medycynie, praktycznie już w Polsce nie istnieje, jako siła sprawcza.

Najważniejsze przesłanki dla **Programu Wyborczego** (do rozważenia):

- Cała strategia obrony chrześcijańskiej cywilizacji w Polsce oprzeć się musi o wysokie czyste ekologicznie technologie
- Droga do sukcesu prowadzi przez wyeliminowanie antypolonizmu technologicznego brudnych ekologicznie technologii
- Wszystkie inne drogi, taktyki i hasła z odwoływaniem się do wartości chrześcijańskich w dzisiejszych czasach są stratą czasu, ponieważ technologie rządzą światem - jeżeli w Polsce wysokie czyste ekologicznie technologie będą na swoim miejscu, to wszystko będzie na swoim miejscu - Pan Bóg też
- Najpierw to, co jest człowiekowi do przeżycia konieczne i niezbędne: zdrowy chleb (zdrowa żywność), nieskażona planeta Ziemia i jej niczym celowo nie zepsuty klimat, czyste powietrze, zdrowa woda i nie zatruta gleba, a potem w drugiej kolejności wartości chrześcijańskie Nowej Ewangelizacji - zgodnie z nauką Ewangelii

- Jest potrzebna nie tylko siła argumentu, ale również musi być argument siły; potrzebny jest egzorcyzm satanizmu państwowego ze strony Kościoła Katolickiego, woda święcona oraz kropidło z grubym trzonkiem, jako narzędzia Nauczycielskiego Autorytetu Kościoła Katolickiego.

Gdańsk, 28 luty 2021 r.

Wiesław Janiszewski
Inżynier Sanitarny

Do wiadomości:
Szeroka Opinia Publiczna Świecka i Kościelna